

JOANNA BOROWIK

UNIwersytet w Białymstoku

E-MAIL: J.BOROWIK@OP.PL

ROLA PEDAGOGA W KSZTAŁTOWANIU TOŻSAMOŚCI MŁODZIEŻY W KONTEKŚCIE ZAGROZEŃ WSPÓŁCZESNOŚCI

Wprowadzenie

Celem mojego artykułu jest ukazanie zagrożeń dla kształtowania tożsamości młodzieży we współczesnym świecie oraz wskazanie na rolę pedagoga w tym zakresie. Zmiany, które w ostatnich latach zachodzą w Polsce sprawiły, że otaczający nas świat uległ przemianie. Towarzysząca współczesnemu młodemu człowiekowi tymczasowość, nieprzewidywalność, niepewność jutra, nadmiar informacji, ciągła dezaktualizacja wiedzy sprawiły, że kształtowanie tożsamości zaczęło nabierać nowego znaczenia. Dzieje się tak, gdyż w świecie „płynnej nowoczesności” „szybkość zachodzących zmian zadała śmiertelny cios: «długotrwałe» staje się synonimem (...) czegoś «co się przeżyło» (...) i powinno wkrótce wylądować na wysypisku śmieci” [Bauman 2007: 69]. Z tego powodu, jak twierdzi Z. Bauman, współczesny człowiek ma szansę się realizować jedynie poprzez „nieustanne, kompulsywne i obsesyjne zmienianie siebie samego, wyzbycie się przyzwyczajzeń, które stały się «balastem»” [Bauman 2005: 17, 23]. Dzieje się tak dlatego, gdyż „świat płynnej nowoczesności, nieustannie nas zaskakuje: to, co dziś wydaje się pewne i na właściwym miejscu, już jutro może się okazać żalosną pomyłką, czymś płonnym i niedorzecznym” [Bauman 2011: 6]. Jak zauważa T. Szlendak „nie ma już w ogóle czegośkolwiek, co moglibyśmy bez cienia wątpliwości nazwać strukturą trwałą” [Szlendak 2006: 116]. W związku z powyższym życie współczesnego człowieka polega na ciągłym dostosowywaniu się do zachodzących zmian, reguł oraz zasad, które wciąż na nowo wyznaczają kierunek jego działania.

Biorąc zatem pod uwagę skomplikowaną i złożoną ponowoczesność Z. Bauman proponuje pewną typologię wzorów osobowych, która nie

ukazuje różnorodności stylów życia różnych osób, czy grup społecznych, a jest ilustracją niespójności wewnętrznej charakterystycznej dla wszystkich ludzi i każdemu człowiekowi z osobna. Pierwszym typem wzoru osobowego jest włóczęga. Ludzie tacy żyją chwilą, nie planują swojej przyszłości, nie wyznaczają celów, wędrują z miejsca na miejsce i nie chcą nigdzie zatrzymać się na dłużej, gdyż żadna przystań nie jest w stanie sprostać ich oczekiwaniom. Jak pisze Z. Bauman „osiadłość, zadomowienie, jednostajny rytm życia, ciągłość celów wraz z ograniczonością potrzeb, jakie trwałe cele wyznaczają, są zatem (...) zgubne” [Bauman 1993: 18]. Włóczęga żyje tym, co tu i teraz. Nie martwi się o to, jakie opinie mają o nim inni ludzie, gdyż zdaje sobie sprawę, że już jutro może być gdzieś indziej. Następny typ to turysta, którego można określić jako „kolekcjonera wrażeń”. Zdaniem Z. Baumana „turysta stara się nadążyć i nadąża za zmianami i wędrowkę uznaje za najlepszą strategię życia dlatego, że dał się uwieść rzeczywistym czy wyobrażonym rozkoszom, jakich pełno w życiu kolekcjonera wrażeń”. Osoba taka oczekuje, by miejsca, do których przybywa spełniały jej oczekiwania, a jeśli tak się nie staje podąża dalej. Turysta, w przeciwieństwie do włóczęgi, nie ma potrzeby odmieniania swego losu, ma swoje miejsce, z którym jest związany, a opuszcza je tylko dlatego, że chce zdobyć nowe doświadczenia, które może znaleźć jedynie poza miejscem zamieszkania. Jednak dom jest zawsze w jego przypadku punktem odniesienia, do oceny tego, co spotka na swej drodze. Podróżowanie jest w jego życiu rodzajem ucieczki przed twardą rzeczywistością, odpowiedzialnością, a zarazem daje mu możliwość pozostania anonimowym, bycia kimś, kim tak naprawdę nie jest. Kolejny wzór ponowoczesnej osobowości to spacerowicz. Tą metaforą można określić człowieka w dużym mieście, który jest anonimowym przechodniem w równie anonimowym tłumie. Życie jawi się tutaj jako gra, zabawa, teatr, w którym każdy może stać się zarówno aktorem jak i reżyserem. W epoce nowoczesnej wzór spacerowicza był zarezerwowany dla członków elit społecznych, jednak wraz z rozwojem dobrobytu uległ umasowieniu. Dziś może stać się nim tak naprawdę każdy, a miejscami w których najczęściej można go spotkać są centra handlowe i hipermarkety. W epoce ponowoczesności spacer jako cel sam w sobie nie ma racji bytu, gdyż to, co jest naprawdę ważne to konsumpcja. Na ten aspekt funkcjonowania współczesnej młodzieży zwraca również uwagę Z. Melosik, który charakteryzując kategorię „globalnego nastolatka” stwierdza, że jego tożsamość „jest w znacznie mniejszym stopniu kształtowana przez wartości narodowe i państwowe, w znacznie większym – przez kulturę popularną

oraz ideologię konsumpcji” [Melosik 2006: 257]. Natomiast, jak zauważa Z. Bauman, spacerowicze stają się aktorami „w wielkim spektaklu nabywania towarów, choć przez cały czas działają oni w błogim przeświadczeniu, że to towary właśnie są tu po to, by podążać potulnie za lotem ich wyobraźni” [Bauman 1993: 18]. Ostatni wzór to gracz, którego najważniejszą cechą jest walka o pozycję czy też miejsce w strukturze społecznej. W grze najważniejsza jest wygrana, a wszystkie działania podporządkowane są pokonaniu przeciwnika. Nie ma tu miejsca na sympatię, litość czy wzajemną pomoc, a spryt i przebiegłość są ważnymi atrybutami. Gracz nieustannie poszukuje zwycięstwa, ale musi się też liczyć z przegraną. Jednak w grze nic nie jest ostateczne, każdą porażkę można zatrzeć odegraniem się w kolejnym starciu. Zdaniem Z. Baumana [1993] całe ludzkie życie jest grą, gdyż w nim również nie potrafimy oddzielić konieczności od przypadku, nie mamy pewności, żyjemy na zasadzie kalkulacji zysków i strat, a tym samym nie znamy nieodmiennych i trwałych praw. Dzieje się tak dlatego, że podoba nam się ten świat, w którym nic zdarzyć się nie musi, a wiele rzeczy nie jest nieodwołalnych i nie do odrobienia.

Pojęcie tożsamości we współczesnym świecie

W tak skonstruowanym świecie udzielenie odpowiedzi na pytanie „Czym tak naprawdę jest tożsamość?” i „Kim jestem?” przysparza młodym ludziom coraz więcej trudności. We współczesnym świecie, zdaniem Z. Melosika i T. Szkudlarka, tożsamość zatraciła uniwersalny charakter.

Biorąc pod uwagę jej wieloaspektowy i dynamiczny charakter J. Nikitorowicz, definiuje tożsamość „jako konstrukt wielowymiarowy łączący elementy osobowe systemu jednostki z centralnymi wartościami kultury grupy, do której jednostka należy” [Nikitorowicz 1995: 67]. Autor w tym ujęciu, współodpowiedzialności za tworzenie się tożsamości upatruje zarówno w samej jednostce, jak i społecznym otoczeniu. Można zatem stwierdzić, że odpowiedź na pytanie „kim jestem?” ma bezpośredni związek ze środowiskiem życia społeczno – kulturowego jednostki. Najlepiej potwierdzą ten argument słowa Z. Macha, który rozumie tożsamość „jako społecznie determinowany proces wzajemnego utożsamiania w toku działań społecznych” [Mach 1993: 81]. Tożsamość niejako „dzieje się” w interakcjach z innymi i przez nie ulega także przemianom, dlatego tak ważna staje się świadomość tego wszystkiego, co ma miejsce w kontaktach między ludźmi i w jaki sposób każdy z nas

na nie wpływa. Jak stwierdza J. Dewey [za: Copleston 2006: 89-124] człowiek, działając i poznając, przekształca środowisko (naturalne, kulturowe, społeczne i inne) i adoptuje je do swoich potrzeb. Innymi słowy – sytuacje (zjawiska, treści i inne) nieokreślone, czyni określonymi. Tym samym narzuca przedmiotowi poznania pewne cechy, „konstruuje” go niejako. W tym poglądzie J. Dewey dewaluuje teorię poznania jako „czynności widza”, a postuluje przyjęcie modelu „czynności aktora”. Znaczy to, że poznanie nie jest bierną kontemplacją, ale dynamicznym procesem zachodzącym w podmiocie i oddziaływującym na przedmiot. Ma to zasadnicze znaczenie w procesie konstruowania się tożsamości każdej jednostki.

Podsumowując dotychczasowe rozważania należy podkreślić pogląd A. Giddensa, mówiący, że „tożsamość jednostki nie jest po prostu czymś danym jako wynik ciągłości jej działania, ale czymś, co musi być rutynowo wytwarzane i podtrzymywane przez refleksyjnie działającą jednostkę” [Giddens 2002: 74]. Tego samego zdania jest Z. Bauman, twierdząc, że „tożsamości nie dostaje się ani w prezencie, ani z wyroku bezapelacyjnego; jest ona czymś, co się konstruuje, i co można (przynajmniej w zasadzie) konstruować na różne sposoby, i co nie zaistnieje w ogóle, jeśli się jej na któryś ze sposobów nie skonstruuje. Tożsamość jest zatem zadaniem do wykonania, i zadaniem, przed jakim nie ma ucieczki” [Bauman 1994: 9].

Jednak współcześnie tożsamość stała się wieloaspektowym, wielowątkowym konstruktem, który nie poddaje się jednoznacznym schematom obserwowalnym naocznie. W związku z powyższym podejmowane przez rodziców, nauczycieli i pedagogów działania wychowawcze nie mają już na celu przystosowania „młodego człowieka do istniejących, trwałych warunków życia i pracy zawodowej” [Szymański 2014: 63]. W świecie indywidualizmu i coraz częściej źle rozumianej przez młodych ludzi wolności należy poszukiwać odpowiedzi na pytanie czy tożsamość jednostki nadal jest kształtowana na zasadzie wypracowania kompromisu pomiędzy tym, co indywidualne a tym, co powszechne? Czy może nowego znaczenia nabiera przekonanie P. Boskiego [1992: 82], który podkreśla, że tożsamość osobista zakotwiczona jest w potrzebie unikalności? I czy w związku z tym tożsamość to wciąż z jednej strony kontynuacja pewnych cech, a nawet globalnie – „pewnej osobowości”, to znaczy bycie kimś, bycie tożsamym ze swoimi przeszłymi wartościami i myślami, a z drugiej strony dążenie do odrębności, do odróżniania w pewien szczególny sposób danej osoby od innych? Pamiętajmy bowiem, że dokonujące się w wielu obszarach życia przemiany dotyczą zarówno systemu wartości, aspiracji i celów życiowych młodych

ludzi czy w końcu uznawanych przez nich autorytetów. Z tego powodu działania podejmowane przez pedagogów powinny przygotować młodych ludzi do funkcjonowania w świecie ciągłych, dynamicznych zmian. Wyzwanie jakie stoi dzisiaj przed dorosłymi ludźmi biorącymi udział w procesie socjalizacji młodego pokolenia dotyczy wsparcia młodzieży w „rozumieniu zachodzących zjawisk, przystosowania się do nich i takiego modyfikowania swoich poglądów i postaw, aby mogli oni świadomie i aktywnie uczestniczyć w nowo kreowanej rzeczywistości” [Szymański 2014: 65]. Nie jest to zadanie łatwe, gdyż w rzeczywistości zdominowanej przez media i kulturę popularną świat młodego człowieka jawi się jako chaotyczny, pozbawiony granic, utkany z wciąż zmieniających się obrazów, które można porównać do kadrów taśmy filmowej. Warto zauważyć, że przyjmowana współcześnie przez młodego człowieka tożsamość jest czymś co ma służyć „teraz”, co przywdziewa się „na chwilę”, podobnie jak stroje, zgodnie z obowiązującą modą i trendami. Jak długo obowiązuje założona maska? Ile czasu chodzimy w jednej kreacji? Decyzja zależy po części od nas samych, ale zmiana dokonuje się też pod wpływem mediów i kultury popularnej, które wciąż otwierają przed młodym człowiekiem nowe możliwości oraz wymagania.

Metodologia badań

Opisywane w niniejszym artykule wyniki badań zostały przeprowadzone w ramach projektu badawczego dotyczącego problemów pojawiających się w życiu współczesnej młodzieży. Badania realizowane w województwie podlaskim zostały przeprowadzone z wykorzystaniem podejścia jakościowego. Główną metodą zastosowaną w badaniach był wywiad, techniką ustrukturyzowany wywiad pogłębiony (UWP), a narzędziem scenariusz wywiadu. Zastosowaną w badaniach techniką doboru próby był dobór celowy. Wszyscy respondenci musieli spełniać następujące kryteria: pełnienie funkcji pedagoga szkolnego w szkołach gimnazjalnych znajdujących się na terenie województwa podlaskiego w miejscowościach do 30 tysięcy mieszkańców. W grupie badawczej znalazło się 12 pedagogów w wieku pomiędzy 30 a 53 rokiem życia. Badania realizowano od września 2015 roku do kwietnia 2016 roku w środowiskach szkolnych osób badanych. W ramach prezentowanych w niniejszym artykule wyników badań, odniosę się do tych, spośród wszystkich celów badawczych, dotyczących uzyskania informacji na temat problemów i zagrożeń związanych z funkcjonowaniem młodzieży we współczesnym świecie ze szczególnym uwzględnieniem roli pedagoga w kształtowaniu tożsamości młodego pokolenia.

Problemy i zagrożenia w życiu współczesnej młodzieży

Wyniki badań ujawniły, iż w kontekście problemów i zagrożeń pojawiających się w życiu współczesnej młodzieży pedagodzy uważają, że powinni się stać współtowarzyszami w trudnych chwilach, a także reprezentantami norm i wartości.

Biorąc pod uwagę, iż osoby badane na co dzień pracują w szkołach gimnazjalnych znajdujących się w małych miejscowościach, większość z nich podkreślała dysfunkcyjność środowiska rodzinnego i lokalnego. Wśród najczęściej występujących problemów pedagodzy wymieniali: bezrobocie, biedę i ubóstwo, uzależnienia rodziców, występowanie przemocy domowej, brak wspólnego spędzania czasu wolnego. W związku z powyższym zdaniem osób badanych rodzina nie zawsze odgrywa znaczącą rolę w kontekście kształtowania tożsamości młodych ludzi, między innymi dlatego że zdarzają się sytuacje, w których nie jest ona reprezentantem społecznie uznawanych norm i wartości.

„Kiedy myślę o rodzinach moich uczniów to często ogarnia mnie przerażenie, bo coraz częściej zdarzają się wśród nich rodzice, którzy myślą tylko o sobie. Kiedyś miałam ucznia, który sprawiał problemy wychowawcze, a jego mama zamiast zainteresować się jego sytuacją wciąż powtarzała, że nie jest nią zainteresowana, bo w końcu «chce pożyć» i ma już dość zajmowania się sprawami syna” .(K, 34, 5)

„Duża część moich uczniów pochodzi z rodzin, gdzie rodzice pracują dorywczo lub nie pracują wcale i utrzymują się z pomocy społecznej. W takich rodzinach często też obserwuję różne inne problemy, pojawia się uzależnienie (w większości przypadków od alkoholu), brak zainteresowania sprawami dziecka, rodzice nie kontaktują się ze szkołą, nie przychodzą na zebrania (...). Często też oczekują, że to szkoła zajmie się wszystkimi problemami ich dziecka” .(K, 44, 19)

Brak zainteresowania sprawami swoich pociech ze strony rodziców, dostrzegane w dzisiejszych czasach rozluźnienie więzów rodzinnych prowadzi zdaniem badanych osób do sytuacji, w której młode pokolenie uważa, że wzrasta w świecie pozbawionym autorytetów lub wykazuje rozczarowanie osobami, które wcześniej za nie uznawali. W chwili, gdy z różnych względów w życiu młodych ludzi zaczyna brakować wsparcia ze strony innych niejednokrotnie doświadczają oni bezradności i rozczarowania. Respondenci stwierdzają:

„Uczniowie, którym towarzyszą różnego rodzaju problemy często chcą w ten sposób zwrócić na siebie uwagę. Bo zazwyczaj źle się dzieje, np. w ich rodzinie. Bo matka się

nimi nie interesuje, bo rodzice się rozwodzą, albo wyjeżdżają za granicę, a ich zostawiają z jakimiś innymi osobami bo wie Pani nawet jeśli są to dziadkowie to młody człowiek i tak ma poczucie, że został porzucony”. (K, 39, 6)

„Wydaje mi się, że czasami jest tak, że to rodzice powinni skorzystać z pomocy specjalistów. Bo jak rozmawiam ze swoimi uczniami i słyszę, że matka nie chce z nimi porozmawiać bo akurat ogląda swoje ulubione seriale, albo siedzi na facebooku, albo gra, no to naprawdę nie wiem co mam sobie myśleć, bo to trochę tak, jakby zostawiali swoje dzieci na pastwę losu, a potem się dziwią, że pojawiają się różne problemy”. (K, 47, 23)

„Kiedy prowadzę z gimnazjalistami zajęcia dotyczące roli autorytetów w ich życiu, to ogromną trudność sprawia im przywołanie w pamięci osoby, która jest dla nich autorytetem. Często nie potrafią oni również określić cech, którymi powinien się on charakteryzować. Czasami mam takie wrażenie, że dzisiaj musimy rozmawiać z młodzieżą o wszystkim, nawet o takich rzeczach, które jeszcze do niedawna wydawały nam się «oczywistą oczywistością». A dzisiaj się okazuje, że w świecie, w który młodzież nie ma z kim pogadać dużo mniej wie na temat otaczającej ją rzeczywistości”. (K, 35, 11)

Na uwagę zasługuje fakt, podkreślany przez osoby badane, że w sferze relacji rodziców z dziećmi często obserwują dwie skrajne niebezpieczne skłonności. Pierwsza z nich dotyczy zaburzonej komunikacji, która przyczynia się do występowania konfliktów, z drugiej zaś strony opiekunowie dają młodzieży zbyt wiele wolności. Pedagodzy podkreślają, że jest to jeden z powodów, który sprzyja kształtowaniu się postaw charakteryzujących się dużą łatwością w porzucaniu realizacji stawianych przed młodym pokoleniem celów, niestałością oraz brakiem zdolności do przeżywania głębiej różnych życiowych sytuacji.

„Kiedy rozmawiam z rodzicami na temat zasad obowiązujących w wychowaniu ich dzieci to często odnoszę wrażenie, że rodzice nie mają żadnego pomysłu na kształtowanie swoich pociech. Większość twierdzi, że rozmawia, ale na pytanie o efekty lub zmianę, która się pojawia w konsekwencji prowadzonych z dziećmi rozmów okazuje się, że nie są one efektywne. Młodzi ludzie też nie mają dzisiaj żadnych obowiązków, a rodzice nawet nie kontrolują ich czasu wolnego”. (K, 51, 31)

„Kiedy weźmiemy pod uwagę wagarowanie, które jest w mojej szkole częstym zjawiskiem to myślę, że rodzice są po części odpowiedzialni za to, że tak się dzieje. Nie chce im się poświęcać czasu na kontrolowanie obecności w szkole swoich dzieci, twierdzą, że nie mają na nie wpływu i najczęściej w geście całkowitej bezradności po prostu rozkładają ręce”. (K, 41, 17)

Ponadto, w dzisiejszych czasach, na co zwracali uwagę badani pedagodzy, świat się coraz bardziej komplikuje, co sprawia, że młodzi ludzie żyją w ciągłej niepewności. Budowanie własnej niezależności również nie należy

do rzeczy łatwych, gdyż wymaga nie tylko odpowiedzenia sobie na wiele pytań, ale również przeformułowania niektórych zachowań, norm i wartości. Do tego obrazu dochodzą jeszcze problemy związane z brakiem celów i perspektyw życiowych oraz planów. To wszystko sprawia, że pojawia się zwątpienie, lęk i niepokój, które niejednokrotnie przyczyniają się do pojawienia się buntu przeciwko istniejącej rzeczywistości. Zdarzają się również osoby, które w kontekście pojawiających się trudności zaczynają się izolować od otoczenia przez co skazują się na samotność, lub próbują poradzić sobie z niewygodnymi emocjami przez ucieczkę od problemów. Jedna z badanych stwierdza, że:

„Dzisiaj praca z młodzieżą nie jest łatwa, bo dużo z nich nie radzi sobie z własnymi problemami, uczniowie mają całą masę błędnych przekonań o sobie i albo udają, że nic się nie dzieje, albo zaczynają stosować różne używki, albo sprawiają coraz więcej problemów, albo po prostu się izolują”. (K, 47, 23)

Biorąc pod uwagę samopoczucie młodzieży nie bez znaczenia pozostaje kwestia pozarodzinnych kontaktów społecznych. Grupa rówieśnicza pełni ważną rolę w życiu nastolatków. Jednakże coraz częściej, zdaniem osób badanych, dochodzi do sytuacji, kiedy grupa nie akceptuje kogoś ze swoich członków, w następstwie czego zostaje on z niej wykluczony i odczuwa ciągłą niechęć ze strony kolegów i koleżanek.

„W dzisiejszym świecie młodzi ludzie nie potrafią zaakceptować odmienności swoich rówieśników. Jeśli ktoś nie pasuje do ich obrazu świata, to staje się przedmiotem drwin, wyśmiewania i niewybrednych żartów”.(K, 41, 13)

„Należy zauważyć, że młodzi ludzie wymagają dziś od swoich rówieśników nadążania za zmieniającą się wokół rzeczywistością. Nastolatek ma zatem słuchać konkretnej muzyki, być na bieżąco ze zmieniającą się modą, a także nowinkami technologicznymi. W ich świecie ważny jest wygląd, a konsumpcyjny styl życia staje się wyznacznikiem codziennego funkcjonowania. Nie spełniasz tych wymagań, nie wchodzisz do ich świata, a to jest równoznaczne ze skazaniem się na samotność”. (K, 49, 24)

Jednym z problemów, z którym, zdaniem badanych, zmagają się młodzi ludzie jest wszechobecność w ich życiu różnorodnych mediów ze szczególnym zwróceniem uwagi na popularność serwisów społecznościowych, takich jak Facebook czy Twitter. Pedagodzy zauważają, że młodzież traktuje codzienną aktywność w świecie wirtualnym jako sposób na rozwiązanie problemów, czy też ucieczkę przed samotnością, bądź też sposób na nawiązanie intymnej relacji.

„W otaczającym nas świecie, młodzi ludzie podejmują wiele zachowań ryzykownych wykorzystując do tego media. Często spotykam się z sytuacjami, w których młoda dziewczyna zakochuje się w chłopaku, którego poznała w świecie wirtualnym i ta namiastka uczucia jest dla niej niezwykle ważna. Tak ważna, że dzieli się z nim swoimi problemami, marzeniami, a następnie cierpi bo okazuje się, że za chwilę wiedzą o tym wszyscy wokół”. (K, 41, 17)

„Gimnazjaliści często nawiązują dzisiaj znajomości internetowe, które niejednokrotnie cenią bardziej niż te realne. Nie zdają sobie zupełnie sprawy, że są to w zdecydowanej większości znajomości nietrwałe i bardzo powierzchowne (...) Zdarzają się takie sytuacje, że robią rzeczy nieprzemysłane, no np. wysyłają swoje nagie zdjęcia, a potem zaczynają się kłopoty, bo ktoś to zdjęcie upubliczni i taka osoba nie wie wówczas co ma zrobić, jak to powstrzymać”. (K, 53, 32)

Prawie wszyscy badani podkreślali, że część problemów towarzyszących młodym ludziom wynika z ogromnej liczby dostępnych informacji, które mogą stać się zagrażające. Dzieje się tak dlatego, gdyż z jednej strony każda z nich jawi się młodzieży jako ważna, a z drugiej strony nie mają oni wykształconej umiejętności ich selekcji i weryfikacji. W tak stworzonym świecie młodzi ludzie często są zagubieni i próbują poradzić sobie przez powierzchowne zapoznawanie się z pojawiającymi się w ich życiu sprawami bez potrzeby dogłębnej ich analizy. Taka postawa wydaje im się właściwa, gdyż w zgłębianej wiedzy widzą wiele sprzeczności, a jej trwałość jawi się im czasami jako co najmniej wątpliwa, co powoduje, że wciąż zastanawiają się nad jej użytecznością, a co za tym idzie nad sensem jej zgłębiania.

Na uwagę zasługuje fakt, podkreślany przez badanych, iż sytuacja życiowa, w której znajdują się dzisiaj młodzi ludzie sprawia, że są oni coraz słabsi psychicznie. Przyczynia się to do występowania przypadków depresji młodzieńczej, zachowań autodestrukcyjnych i myśli samobójczych.

Rola pedagoga w kształtowaniu tożsamości współczesnej młodzieży

W związku z opisanymi powyżej problemami i zagrożeniami występującymi w życiu współczesnego nastolatka w pracy pedagoga szkolnego muszą następować zmiany w podejściu do zróżnicowanych sytuacji pojawiających się w życiu wychowanków. W tym momencie warto przytoczyć słowa Z. Baumana, który stwierdza, że „wszystko to stoi w sprzeczności z celami, jakie przyświecały szkolnictwu i edukacji przez większą część ich historii. Wytyczano je wszak z myślą o świecie, który był trwały, miał pozostać trwały i który należało uczyńić jeszcze trwalszym niż dotąd”

[Bauman 2011: 154]. Nawiązując do stwierdzenia autora należy stwierdzić, że współczesny pedagog musi nadążyć za pojawiającymi się zmianami, wciąż na nowo odkrywać świat swoich podopiecznych i poznawać nowe sposoby oddziaływania, które uczynią jego działania bardziej efektywnymi.

Kim jest zatem we współczesnym świecie skuteczny pedagog? Jakie cechy i umiejętności decydują o tym, że staje się on ważną osobą w kształtowaniu tożsamości młodych ludzi? Czy współcześni pedagodzy muszą całkowicie zmienić sposób myślenia i postępowania, czy tylko nieustannie odnawiać i uaktualniać, wzbogacając przez to wiedzę, którą już posiadają? Poniżej zostanie przedstawionych kilka opinii respondentów na ten temat:

„Pedagog powinien być osobą wzbudzającą zaufanie uczniów. Dzisiaj jak nigdy wcześniej musi on być blisko swoich wychowanków, którzy zawsze powinni mieć możliwość żeby przyjść do niego ze swoimi problemami”. (K, 41, 13)

„Żeby pomóc wychowankom i być dla nich wsparciem, pedagodzy powinni być osobami otwartymi, wykazującymi autentyczne zaangażowanie w ich sprawy, wykazującymi się empatią, ale też umiejącymi stawiać granice. Bo w czasach, gdy uczniowie są zagubieni to właśnie pedagodzy często stają się jedynymi osobami pomagającymi im odnaleźć się w otaczającym ich świecie. To do mnie przychodzą uczniowie jeśli chcą znaleźć odpowiedź na nurtujące ich pytania, u mnie szukają pocieszenia w trudnych chwilach, albo przychodzą żeby po prostu pogadać”. (K, 39, 6)

„Żeby pomagać młodzieży pedagog powinien poszukiwać różnych nowych sposobów oddziaływania. Musi się wciąż uczyć, zdając sobie sprawę, że tylko kiedy będzie wciąż na nowo poznawał świat swoich wychowanków jego praca będzie przynosiła więcej owoców i będzie bardziej satysfakcjonująca. Ale żeby móc kształtować osobowość uczniów najpierw musi poznać siebie, swoje mocne i słabe strony, lęki, słabości, ograniczenia, ale też możliwości i potrzeby”. (K, 47, 23)

„Myślę, że w świecie pozbawionym autorytetów, młodzież chce widzieć w pedagogu takiego kogoś kto będzie uznawany za mistrza, osobę, która ma charyzmatyczną osobowość, potrafi wyznaczać zasady i stawiać granice. Ale, że też będzie to ktoś taki kto będzie żywo zainteresowany ich sprawami oraz na bieżąco będzie w nich zorientowany. Tylko taki pedagog, który potrafi z nimi rozmawiać na wszystkie tematy będzie wzbudzał zaufanie i będzie wpływał na to jak będą postrzegali otaczający świat”. (K, 41, 17)

„Pedagog odgrywa moim zdaniem bardzo ważną rolę w procesie kształtowania tożsamości. Myślę, że to właśnie pedagodzy są dzisiaj tymi osobami, które wprowadzają ucznia w świat wartości i norm. To my kształtujemy postawy młodzieży, te, które oni później prezentują wobec innych ludzi, nas samych, ale też jak żyją, co jest dla nich ważne. I dlatego musimy być cały czas z nimi, nie powinniśmy się zamykać w swoich gabinetach tylko starać się im towarzyszyć, rozmawiać z nimi i po prostu się interesować. (K, 53, 32)

„Bo pedagog w dzisiejszym świecie jest bardzo ważną osobą w życiu swoich wychowanków. Ale staje się nią tylko wtedy, gdy naprawdę jest obecny w ich życiu i towarzyszy im w różnych sytuacjach, nie tylko wtedy jak im się wiedzie, ale przede wszystkim jak coś nie wychodzi, jak inni się od niego odwracają, nie wierzą, że jest w stanie postępować inaczej. Albo jak uczeń potrzebuje wsparcia bo cierpi. Ale uczniowie dzisiaj nie potrzebują takiego pedagoga co będzie im próbował wcisnąć swój sposób na życie. Oni chcą kogoś kto będzie akceptował ich samych i rozmawiał z nimi. No, ale myślę, że w tej rozmowie bardzo ważna jest umiejętność słuchania, tak pedagog musi umieć słuchać, a nie tylko gadać. Swoją postawą ma zachęcać do mówienia, dzielenia się swoimi przemyśleniami. Bo wie pani, dzisiaj młodzież w domu często nie ma z kim pogadać i dlatego szuka oparcia w szkole”. (K, 34, 5)

Nie bez znaczenia, zdaniem badanych osób, pozostaje kwestia autentyczności w zachowaniu pedagoga. Okazuje się bowiem, że każda sytuacja, w którą uwikłani są uczniowie niesie ze sobą nowe wyzwania, przed którymi stają pedagodzy, jednakże wybór oddziaływań podejmowanych przez nich w każdej sytuacji musi charakteryzować się prawdziwym zaangażowaniem. Prawie wszyscy badani podkreślali, że aby wzbudzać zaufanie wśród wychowanków muszą być sobą, nie mogą udawać kogoś, kim w rzeczywistości nie są. Respondenci stwierdzają:

„Pedagog odgrywa ważną rolę w kształtowaniu tożsamości tylko wtedy, gdy staje się autentycznym uczestnikiem życia swoich uczniów, a nie tylko biernym jego obserwatorem. Cały czas musimy się uczyć być dobrymi słuchaczami, a nie tylko takimi moralizującymi doradcami. Dzisiaj powinniśmy pamiętać, że jesteśmy po to żeby dawać przykład”. (K, 44, 19)

„Pedagog powinien pamiętać, że swoim zachowaniem i podejmowanymi działaniami musi dawać dobry przykład młodzieży. Ważne jest myślę to, żeby jego słowa szły w parze z czynami”. (K, 51, 31)

„Dzisiaj pedagog może odegrać bardzo ważną rolę w życiu młodzieży. Jednak żeby tak się stało musi być on blisko uczniów. Powinien oprócz spotkań indywidualnych prowadzić też zajęcia, na których będzie z nimi rozmawiał o rzeczach dla nich ważnych, ale będzie to robił w sposób autentyczny, gdyż młodzież dzisiaj nie zaufa jakiemuś pozorantowi”. (K, 35, 11)

Z relacji badanych wynika, że ich kontakty z uczniami zależą od kilku czynników. Wśród nich należy wymienić sposób reagowania w sytuacjach trudnych, umiejętność rozmawiania (jako najbardziej efektywne wymieniają te z zastosowaniem dialogu motywującego czy też wykorzystywaniem elementów negocjacji i mediacji), trzymanie się pierwotnie ustalonego scenariusza (dotyczącego umów – kontraktów określających zasady współpra-

cy). Kolejną kwestią przytaczaną przez respondentów jest jakość nawiązywanych z uczniami relacji, ale również bieżące zainteresowanie codziennym życiem wychowanków. Pedagodzy zwracali również uwagę na potrzebę organizowania indywidualnych zajęć mających na celu wsparcie uczniów w trudnych chwilach. Pomocne ich zdaniem w pokonywaniu problemów wychowawczych jest budowanie sieci wsparcia, w skład których wchodzi zarówno uczniowie, jak również inni nauczyciele. Zdaniem badanych przez udział w grupach wsparcia, uczniowie nabywają umiejętności w zakresie sposobów radzenia sobie z trudnymi sytuacjami pojawiającymi się w ich życiu.

Wnioski

Wyniki badań wskazują, że świat, w którym wychowuje się współczesna młodzież stawia przed pedagogami wiele wyzwań sprawiających, że nie mogą oni zamykać się w utartych schematach. W kontekście uwarunkowań społeczno-kulturowych, a także wynikających z nich problemów i zagrożeń, które mają wpływ na kształtowanie się tożsamości młodego człowieka, pedagog musi wciąż na nowo poszukiwać efektywnych sposobów oddziaływań wychowawczych. Przeprowadzone wywiady wykazały, że pedagodzy mają świadomość jak ważna jest ich rola w życiu młodego pokolenia. Zdaniem osób badanych ważne wydają się kwestie dotyczące znajomości umiejętności sposobów reagowania w sytuacjach trudnych, umiejętności rozmawiania w duchu dialogu, konsekwentne postępowanie, ale również szczerze interesowanie się codziennym życiem wychowanków. W dobie wciąż zmieniającego się otaczającego nas świata istotne staje się doskonalenie posiadanych umiejętności wychowawczych nie tylko w kontekście teraźniejszości, a także z perspektywy oceny dokonań w przyszłości.

Bibliografia

- Bauman Z. (1993), *Ponowoczesne wzory osobowe*, „Studia Socjologiczne”, nr 2.
Bauman Z. (1994), *Dwa szkice o moralności ponowoczesnej*, Warszawa.
Bauman Z. (2005), *Konsumując życie*, [w:] *Konsumpcja – istotny wymiar globalizacji kulturowej*, red. A. Jawłowska, M. Kempy, Warszawa.
Bauman Z. (2007), *Tożsamość. Rozmowy z Benedetto Vecchim*, tłum. J. Łaszcz, Gdańsk.

- Bauman Z. (2011), *44 listy ze świata płynnej nowoczesności*, tłum. T. Kunz, Kraków.
- Boski P. (1992), *O byciu Polakiem w Ojczyźnie i o zmianach tożsamości kulturowo – narodowej*, [w:] P. Boski, M. Jarymowicz, M. Malewska-Peyre, *Tożsamość a odmiennność kulturowa*, Warszawa.
- Copleston F. (2006), *Historia Filozofii T VIII. Od Benthama do Russella*, Warszawa.
- Daszkowska J., Rewera M. (2010), *Przemiany wartości i stylów życia w ponowoczesności*, Warszawa.
- Giddens A. (2002), *Nowoczesność i tożsamość – „ja” i społeczeństwo w epoce późnej nowoczesności*, Warszawa.
- Mach Z. (1993), *Migracje i społeczne konstruowanie tożsamości*, „Przegląd Socjologiczny”, t. XVII.
- Nikitorowicz J. (1995), *Pogranicze. Tożsamość. Edukacja Międzykulturowa*, Białystok.
- Szkudlarek T., Melosik Z. (1998), *Kultura, tożsamość i edukacja. Migotanie znaczeń*, Kraków.
- Szlendak T. (2006), *Nefemerydy w morzu sieciowym*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 1–2.
- Szymański J. (2014), *Edukacyjne problemy współczesności*, Warszawa.

SUMMARY

The Educator's Role in Forming the Identity of Today's Youth in the Context of Problems and Risks

The main reason for this article is analysis the problems and risks connected with functioning youth in modern world, with particular reference to the educator's role in forming identity of the young generation. In connection with described situation large meaning has the change in the functioning people and world, connected with changing the role of family in upbringing, the loss of existing authorities and omnipresent in young people's life media and popular culture. Essential element is educators' actions which should help young people cope with challenges which they will have because of changes in our dynamical world. This is why very important factor is knowing their experiences in context of their challenges, risks or consequences connected with upbringing the youngest generation.

KEYWORDS: Educator, identity, youth, problems and risks